

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 kwietnia 2017 r.,
sprawy **F.P.**
skazanego z art. 197 § 3 pkt 2 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 19 października 2016 r., sygn. akt II AKa .../16,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w [...]
z dnia 18 kwietnia 2016 r., sygn. akt V K .../14,

p o s t a n o w i ł

**oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną i obciążyć
skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

F. P. został oskarżony o to, że w bliżej nieokreślonym dniu, w okresie czasu pomiędzy czerwcem a sierpnem 2012 r. w K., przemocą doprowadził małoletnią poniżej 15 lat – P. S. do obcowania płciowego, w ten sposób, że wykorzystując, iż pokrzywdzona znajduje się pod wpływem alkoholu, przytrzymując jej ręce i nogi, doprowadził do odbycia stosunku płciowego, tj. o czyn z art. 197 § 3 pkt 2 k.k.

Sąd Okręgowy w [...], w sprawie sygn. akt V K .../14, wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2016 r., w ramach zarzucanego aktem oskarżenia czynu, uznał F.P. za winnego tego, iż w bliżej nieokreślonym dniu w okresie pomiędzy czerwcem a sierpnem 2012 r., na terenie posesji w miejscowości K., doprowadził małoletnią poniżej 15 lat – P. S. do obcowania płciowego poprzez stosowanie wobec

pokrzywdzonej przemocy polegającej na przytrzymywaniu jej za ręce i nogi oraz wykorzystując okoliczność, iż pokrzywdzona znajdowała się pod znacznym wpływem alkoholu, tj. za winnego popełnienia czynu z art. 197 § 3 pkt 2 k.k., za który skazał go oraz wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności,

Apelacje od wyroku wnieśli obrońcy oskarżonego.

Wyznaczony z urzędu obrońca we wniesionej apelacji podniósł zarzut:

1. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, wskutek przyjęcia przez Sąd I instancji, że oskarżony F. P. doprowadził małoletnią do obcowania płciowego poprzez stosowanie wobec pokrzywdzonej przemocy, podczas gdy w sprawie nie ma przekonujących dowodów, że sprawcą tego czynu był oskarżony;
2. obrazę przepisów prawa procesowego, mianowicie art. 7 k.p.k. i art. 167 k.p.k., która miała wpływ na treść orzeczenia, poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów i poprzez nieuzasadnioną odmowę przyznania prymatu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, a nadto poprzez bezpodstawne oddalenie wniosków dowodowych obrony o przesłuchanie w charakterze świadków D.P. oraz G. P. na okoliczności pobytu z pokrzywdzoną w momencie popełnienia przestępstwa innego mężczyzny a nie F. P.

Na zakończenie obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do rozpoznania.

Obrońca ustanowiony przez oskarżonego wniósł apelację, w której zarzucił:

- 1) obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na wynik wyroku, a mianowicie:
 - a) art. 2 § 1 pkt. 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k., polegającą na:
 - nie wyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a w szczególności daty w której P. S. i E. J. odwiedziły oskarżonego na działce w K., a w konsekwencji nie zweryfikowania alibi oskarżonego,
 - uznaniu zeznań świadka P. S. za wiarygodne w całości, pomimo ich niezwyfikowania przez inne obiektywne dowody oraz nie wyjaśnienia kwestii zażywania przez P.S. substancji psychoaktywnych,

- bezpodstawnym uznaniu, że oskarżony mógł przewidywać, że P.S. jest osobą, która nie ukończyła 15 lat,
- oddaleniu wniosków dowodowych oskarżonego o przesłuchanie świadków: [...] - nie podjęciu żadnych czynności w kierunku ustalenia danych Ukraińców, z którymi jak wyjaśnił oskarżony pojechał tego wieczoru do R., pomimo podania przez oskarżonego imienia i nazwiska jednego z nich - M. F. (k. 207)

b) art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 19 października 2016 r., sygn. II AKa ...16, zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że wyeliminował z opisu przypisanego w pkt I wyroku oskarżonemu przestępstwa ustalenie o działaniu na szkodę małoletniej poniżej 15 lat, wobec czego przestępstwo zakwalifikował z art. 197 § 1 k.k. i za to skazał F. P. na karę 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności. W pozostałym zakresie utrzymał w mocy wyrok Sądu I instancji.

Zaskarżonemu kasacją wyrokowi Sądu Apelacyjnego obrońca skazanego zarzucił rażące naruszenie prawa, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nienależyte i błędne logicznie rozważenie zarzutów apelacyjnych, polegające na:

„a) uznaniu, że nie ustalenie przez Sąd Okręgowy daty w której P.S. i E. J. odwiedziły oskarżonego na działce w K., nie ma znaczenia w sprawie, pomimo, że ustalenie daty zdarzenia jest podstawowym warunkiem przeprowadzenia dowodów przeciwnych do zeznań P. S.,

b) podzieleniu stanowiska Sądu Okręgowego, iż zeznania świadka P. S. są wiarygodne w całości, pomimo ich częściowej wewnętrznej sprzeczności oraz niezwyfikowania ich przez inne obiektywne dowody oraz nie wyjaśnienia kwestii zażywania przez P. S. substancji psychoaktywnych,

c) uznaniu za słuszne postanowienia Sądu Okręgowego o oddaleniu wniosków dowodowych oskarżonego o przesłuchanie świadków: [...] z przyjęciem nie opartego na obiektywnych przesłankach założenia *a priori*, że ich zeznania byłyby nieistotne dla rozpoznania sprawy”.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z art. 519 k.p.k., kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a zarzuty kasacyjne nie mogą wprost kwestionować ustaleń faktycznych, bowiem kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.).

Wbrew twierdzeniom obrońcy skazanego F. P. i treści zarzutów kasacji, Sąd Apelacyjny stosując się do nakazu wyrażonego w art. 433 § 2 k.p.k., rozpoznał, a w uzasadnieniu orzeczenia, zgodnie z wymogiem określonym w art. 457 § 3 k.p.k., podał dlaczego uznał zarzuty podniesione w apelacji za niezasadne.

Jak zasadnie podniósł prokurator w odpowiedzi na kasację Sąd Apelacyjny stwierdził, iż niemożność ustalenia daty dziennej zdarzenia, brak bezpośrednich świadków zajścia, czy też późne zgłoszenie się pokrzywdzonej do policji, nie miało wpływu na ocenę wiarygodności zeznań pokrzywdzonej, którym tego waloru Sąd nie odmówił, zwracając jednocześnie uwagę na pozostały zebrany w tym zakresie materiał dowodowy jak zeznania świadka E. J., czy opinię psychologiczną dotyczącą pokrzywdzonej. Zauważone zostały przez Sąd także problemy osobowościowe pokrzywdzonej sprzed kilku lat, kiedy to co najmniej nadużywała alkoholu, które nie dyskwalifikowały wartości dowodowej złożonych przez nią zeznań.

Odnosząc się do zarzutu niedookreślenia daty dziennej czynu, czym uniemożliwiono skazanemu skuteczną obronę poprzez przeprowadzenie dowodów przeciwnych do zeznań pokrzywdzonej P. S., Sąd zauważył niekonsekwencję w prezentowaniu poglądów obrony, albowiem z jednej strony wskazywano na niemożność wykazania, że skazany nie zetknął się konkretnego dnia z pokrzywdzoną, z drugiej zaś strony wnioskowano o powołanie świadków na

okoliczność opuszczenia posesji w K. przez skazanego właśnie w dniu zajścia. Uwadze Sądu nie uszła w tym kontekście treść zmiennych wyjaśnień skazanego i ich uzupełnianie w zależności od stanu jego wiedzy o dowodach go obciążających: w pierwszej wersji podał, że wyjechał z domu zaraz po odebraniu dziewcząt z autobusu i przewiezieniu na działkę, a więc w środku letniego dnia. Powrócił dopiero nazajutrz rano - z R., gdzie przebywał z kolegami z Ukrainy. W kolejnych - jako czas opuszczenia działki podał godz. 19- 21.00, a powrót określił na godz. 7.00. Przed Sądem wskazał na godz. 21-22.00, jako czas opuszczenia domu, a godz. 8.00 jako powrót. Jednocześnie Sąd zaakcentował, że pobyt pokrzywdzonej w domu skazanego był jednorazową wizytą, nie powiązaną przez żadną ze stron datą dzienną, ale potwierdzoną przez samego skazanego, jak i świadka E. J.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

kc